

778⁹78

**ZRZESZENIE NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ ŚREDNICH
I WYŻSZYCH (Z. N. S. W.) W KRAKOWIE.
KOMITET ORGANIZACYJNY UL. KOCHANOWSKIEGO L. 5.**



Biblioteka Jagiellońska



1002445046

Biuletyn N° 2.

**I. Sprawozdanie za czas od 30. września
do 31. grudnia 1934. r.**

JK

Zapowiedziany w 1. biuletynie naszym statut Z. N. S. W. został za zgodą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 5. stycznia 1935. l. S. P. A. — V — 1/Krm./67/34 zalegalizowany dla całego obszaru Rzeczypospolitej. W ten sposób uzyskało nasze Zrzeszenie prawną podstawę bytu i istnieje od dnia dzisiejszego oficjalnie. W chwili tej, tak ważnej w naszym życiu organizacyjnym, poczuwamy się do obowiązku wydania 2. biuletynu, by dać dokładny, obiektywny obraz naszych poczyniń i wysiłków, prób i zabiegów, jakie wypełniały 12-tygodniowy okres czasu, by stanąć przed Kolegami ze sprawozdaniem szczerem, jasnym i otwartym, które położy kres rozsiewanym wieściom i pogłoskom i pozwoli im wglądać w naszą pracę i sytuację.

Po rozpoczęciu pierwszych prac z nowym rokiem szkolnym i rozważeniu zagadnień organizacyjnych naszego Zrzeszenia, o których zawiadomiliśmy Kolegów w 1. biuletynie Z. N. S. W., postanowił Komitet Organizacyjny przedstawić całokształt swych prac i dążeń oraz statut nowego Zrzeszenia Panu Ministrowi W. R. i O. P. Wacławowi Jędrzejewiczowi. Pan Minister przyjął delegację naszego Zrzeszenia w dniu 23. października 1934. w obecności Dyrektora Departamentu Pana Karola Makucha. Delegacja w osobach Posła Prof. Bolesława Pochmarskiego, Dyr. Wład. Rutkowskiego, Ks. Prof. Dra Jana Szymeczki, Dyr. Wiesława Zarzyckiego i Prof. Henryka Rosego przedstawiła na jednogodzinne posłuchaniu przebieg swych prac i usiłowań w kierunku stworzenia nowej organizacji Nauczycielstwa Szkół Średnich

Bibl. Jagiell.

1992C KZ 1005/3

i Wyższych, zaznaczając, że praca zrzeszenia rozwijać się będzie w duchu nowych potrzeb Państwa i życia współczesnego na zasadzie współpracy z Władzami Państwa w budowie nowej szkoły polskiej i wychowaniu nowego pokolenia dla wielkich celów jego przyszłości, wskazanych przez Pierwszego Żołnierza, Nauczyciela i Budowniczego Państwowości Polskiej — Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W oparciu o fundamentalną tę myśl ideologiczną przedstawiła delegacja genezę nowego Zrzeszenia i charakter podjętej wśród rzesz nauczycielskich pracy, powołującej na równych prawach głosu i działalności zarówno zwarte grupy jak i jednostki, rzucone czasem daleko od wielkich środowisk.

W przedstawieniu naszej ideologii Panu Ministrowi podkreśliliśmy jasno, że szanując piękne nasze tradycje organizacyjne, pragniemy wnieść w nie nowego ducha, by w szeregach naszych — mówiąc słowami odezwy z maja ub. r. »wytworzyło się niezłomne poczucie, że jesteśmy po stokroć szczęśliwymi piastunami tradycji tego pokolenia, które przez trud nie cofających się przed niczem zmagani niepodległościowych rzuciło fundamenty pod zbrojny czyn legionowego żołnierza polskiego, którego ofiara krwi najcenniejszej zadecydowała o mocarstwowem stanowisku Polski«. Zaznaczyliśmy, iż chcemy, by »świadomość tego faktu wycisnęła piętno na całym naszym stosunku do Państwa, szkoły i młodzieży, by nurtem tej myśli przepojone były wszystkie zabiegi i doktryny wychowawcze, by w wypracowaniu samych siebie dosięgać ideału twórczego nauczyciela-obywatela, spełniającego wśród ciężkich nieraz warunków swój szary, codzienny obowiązek jako najdonioślejszą misję społeczną, mającą decydować nietylko o dniu dzisiejszym, lecz także o obliczu jutra, które przyjdzie«.

W dalszym ciągu przedstawiła delegacja te momenty, które zmusiły znaczny odłam nauczycielstwa, nie mogący pomieścić się w dotychczasowych ramach, do stworzenia nowej organizacji i zaznaczyła, że postanowienie to powzięło 73 delegatów, reprezentujących 2500 nauczycieli przedewszystkiem t. zw. prowincji.

W swej relacji u Pana Ministra oświadczyliśmy, że decydując się na wystąpienie z T. N. S. W., w pełnem zrozumieniu znaczenia jednolitości zrzeszenia, nie zamknęliśmy drogi do złączenia obu organizacji pod wspólnym dachem, przyczem powo-

łaliśmy się na odezwę naszą z maja 1934 r. i zawarte w niej następujące oświadczenie:

»Na pytanie Kół i pojedynczych członków, czy zasadniczo my t. zw. opozycja, a dziś grupa rozłamowa odrzucamy jakąkolwiek myśl załatwienia rozłamu na drodze innej niż stworzenie nowej organizacji, oświadczamy bez zastrzeżeń, że kierując się jedynie kryterjami dobra szerokich rzesz nauczycielstwa szkół średnich, skupionego dotąd w T. N. S. W., uznamy każde szczere, uczciwe i rozumne dążenie, mające na celu skupienie naszych sił i energii do nowego życia, nie może ono jednak nigdy liczyć na to, byśmy z podstawowych naszych żądań, stawianych od lat, mieli czynić całopalenie na rzecz najszlachetniej nawet pojętych intencji i zamierzeń, gdyż tylko w zupełnej zmianie ludzi, w zasadniczej przemianie statutowej dotychczasowego życia organizacyjnego, w wykonaniu naszych tez i naszego programu widzimy jedyną możliwość poprowadzenia nauczycielstwa szkół średnich i jego zawodowej przyszłości na nowe, lepsze i istotnie życiowe tory rozwojowe«.

Kończąc swe sprawozdanie złożyła delegacja Panu Ministrowi statut Z. N. S. W. oraz odezwę, wydaną w maju r. 1934, oddając pracę nowego Zrzeszenia bez zastrzeżeń do dyspozycji Władz.

Pan Minister przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności Z. N. S. W., ustosunkowując się do zamierzeń Zrzeszenia na przyszłość jak najżyczliwiej.

Dnia 10. listopada 1934. przyjął Pan Minister W. R. i O. P. delegację Z. N. S. W. w tym samym śladzie na drugim posłuchaniu. Nawiązując do ostatniego ustępu sprawozdania delegacji Z. N. S. W. w czasie pierwszej audjencji oraz do rozmowy z b. Premierem P. Prof. Wł. Grabskim i delegacją T. N. S. W., zapytał P. Minister czy wobec znacznego złagodzenia pewnych różnic, oraz ogólnych tendencji tworzenia silnych organizacji zawodowych nie zaistniała możliwość zlikwidowania rozłamu i rozpoczęcia wstępnych kroków, mających na celu porozumienie obu odłamów nauczycielstwa szkół średnich. Delegacja przedłożyła Panu Ministrowi podstawowe warunki, na których byłaby skłonna podjąć kroki porozumiewawcze z delegacją T. N. S. W.

Warunki te stworzyły podstawę do prywatnej rozmowy, odbytej w tym samym dniu u b. Premiera P. Prof. Grabskiego,

w której wraz z delegatami Z. N. S. W. wzięli udział członkowie Zarządu Głównego T. N. S. W. PP. Kwiatkowski i Kopczewski. W rozmowie tej uzgodniono następujące zasadnicze momenty:

- 1) Wydanie deklaracji ideowej, odpowiadającej obecnym stosunkom,
- 2) Zmianę statutu przy współpracy przedstawicieli obydwu grup.

Ta rozmowa prywatna dała podstawę do oficjalnej konferencji, odbytej dnia 11/XII ub. r. w Warszawie w lokalu T. N. S. W. Na konferencji tej delegaci Z. N. S. W. przedstawili warunki likwidacji rozłamu, które przedstawiciele T. N. S. W. przyjęli do wiadomości, zastrzegając sobie czas do ich rozpatrzenia i zajęcia stanowiska na następnej konferencji. Nadto ustalono, że projekt deklaracji ideowej przygotować ma delegacja Z. N. S. W.

Załatwiono na tej konferencji sprawę Krakowskiego Funduszu Pośmiertnego. Załatwienie tej sprawy, która toczyła się przez szereg miesięcy jest niewątpliwie wyrazem daleko posuniętej dobrej woli delegacji Z. N. S. W.

Wobec tego, że sprawa ta była przez długi czas przedmiotem rozmów i złośliwych nieraz pogłosek, przedstawia Komitet Org. przebieg całej korespondencji i sprawy samej od chwili jej powstania aż do momentu likwidacji, publikując w drugiej części niniejszego biuletynu wszystkie umowy i listy, dotyczące tej sprawy w porządku chronologicznym.

Z przedstawionych aktów wynika jasno, że T. N. S. W. nie chciało dotrzymać zawartej w dniu 3 czerwca 1934 r. umowy o Fund. Pośm., a wszystkie prawnicze wywody w sprawie, leżącej z natury swej i poczucia koleżeńskiego tak daleko od pola walki, nie wytrzymują krytyki w koleżeńskiej dyskusji. Delegacja Z. N. S. W. ustąpiła w tej sprawie, dając tem samem po raz ostatni wyraz najlepszej woli i koleżeńskiej wyrozumiałości w pracach, zdążających do pojednania zwaśnionych grup.

Stojąc na stanowisku, że długotrwała walka, trwająca już blisko 4 lata wyczerpuje obie strony materialnie i absorbuje najlepsze siły, które mogłyby być użyte na pracę dla istotnego dobra kolegów, posunęła się delegacja Z. N. S. W. do granic najdalszej uступliwości, a wypełniając życzenie całego szeregu Kół i Kolegów pojedynczych, przestawiła del. T. N. S. W. następujące warunki, na których gotowa była bez zastrzeżeń do zjednoczenia obu grup

nauczycielskich i współpracy, co zresztą pokrywało się z intencjami b. Premjera P. Prof. Grabskiego i nieoficjalnymi rozmowami w czasie pierwszego spotkania.

Ponieważ T. N. S. W. w osobach swoich przedstawicieli wyraziło zgodę na:

I. Wydanie deklaracji ideowej, któraby uzgodniła ideologiczne stanowisko Z. N. S. W. z T. N. S. W.,

II. Na zmianę statutu w duchu uzgodnienia spornych postanowień przez wybraną w tym celu komisję statutową,

III. Ponieważ przyjęło tezy Koła krakowskiego jako uchwalone przez Walne zgromadzenie do regulaminowego traktowania i uwzględnienia w opracowaniu statutu przez komisję statutową, przeto, uwzględniając inicjatywę J. E. Pana Ministra W. R. i O. P. Wacława Jędrzejewicza i medjację JW. Pana b. Premiera Władysława Grabskiego, przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego ZNSW, wybranego na ostatnim Walnem Zgromadzeniu w Warszawie, oraz delegaci Zarządu Głównego T. N. S. W. w poczuciu głębokiej troski o wartości ideowe i zawodowe stanu nauczycielstwa szkół średnich, zgadzają się na porozumienie obu organizacji i zlanie w jedną całość pod firmą T. N. S. W. na zasadach na wstępie wyrażonych przy uwzględnieniu następujących zastrzeżeń:

1. Z chwilą podpisania niniejszej umowy zostaje równocześnie wydana przez T. N. S. W. deklaracja ideowa, uwzględniająca ideowy kierunek Z. N. S. W. i ustosunkowanie się T. N. S. W. do Rządu Marszałka Piłsudskiego w duchu aktywnej współpracy, a nie neutralnej lojalności, jak również powołana zostaje Komisja statutowa, do której wchodzić będą przedstawiciele obu organizacji po dwu, oraz po jednym obserwatorze z każdej strony pod przewodnictwem wybranego za obopólną zgodą przewodniczącego.

2. Powyższa Komisja statutowa ukończy swe prace najdalej do najbliższego Walnego Zgromadzenia T. N. S. W.

3. Do zmienionego statutu zostaną wprowadzone tezy krakowskie na zasadzie wzajemnego porozumienia i uzgodnienia.

Równocześnie ustala się co następuje:

1. Z chwilą podpisania niniejszej umowy wszystkie Koła Z. N. S. W. i wszyscy członkowie, którzy należeli do T. N. S. W. przed zaszłym rozłamem, względnie w ciągu tegoż, biorąc za podstawę 3-letni okres wstecz, stają się automatycznie członkami T.

N. S. W., chyba żeby w ciągu okresu 3-miesięcznego od daty niniejszego pisma wyrazili na piśmie inne życzenie.

2. Za czas okresu zerwania z T. N. S. W. nie będą liczone żadne wkładki do T. N. S. W. ze strony członków Z. N. S. W., a nowe wkładki będą obowiązywały od daty podpisania powyższej umowy.

3. Tak jedna jak i druga strona nie przyjmuje żadnych zobowiązań strony przeciwnej, zaciągniętych w okresie rozłamu, a wszelkie kwestje sporne zostają niniejszem pismem umorzone.

4. W okresie, nie przekraczającym 3 miesięcy, ma się odbyć w Warszawie nadzwyczajne Walne Zgromadzenie T. N. S. W., na którym zostanie przyjęty nowy statut, względnie poprawki do statutu, uwzględniające nową sytuację oraz wybrane zostaną władze naczelne na zasadzie postanowień zmodyfikowanego statutu.

5. Zastrzega się, że w przyszłym Zarządzie Głównym obsada ilościowa nastąpi na podstawie porozumienia, dokonanego na Komisji statutowej, uzgadniającej nowy statut.

6. Ze względu na stosunki krakowskie ustala się odbycie nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Koła Krakowskiego nie wcześniej jak w ciągu lutego 1935, a najdalej w okresie 3 miesięcy, a Okręgu krakowskiego w okresie 4 miesięcy od podpisania niniejszej umowy, celem wyboru nowego zarządu.

7. Po podpisaniu niniejszej umowy uda się delegacja do Pana Ministra W. R. i O. P. w celu złożenia podzięk i hołdu dla Pana Prezydenta Rzpltej i Marszałka Piłsudskiego.

8. Niniejsza deklaracja zostanie w całości wydrukowana w »Przeglądzie Pedagogicznym«.

Postawiliśmy sprawę po koleżeńsku, idąc w samozaparcu do ostatecznych kresów. Nie mamy żadnych ambicij osobistych i nie pragniemy niczego dla siebie. W głębokiej trosce o wspólne dobro i ofiarnej pracy dla wspólnej naszej doli, w gorącym i serdecznym pragnieniu zgodnego wysiłku na naszym posterunku dla wielkiej idei państwowej, w szczerem umiłowaniu posłannictwa nauczycielstwa szkół średnich niesiemy słowo pojednania i wyciągamy do przeciwników z dnia wczorajszego koleżeńską dłoń do zgody. Niechaj jednak nikt nie sądzi, że pójdziemy do Kanossy, że będzie to powrót marnotrawnego syna, bo wierni zawsze pozostaniemy rozwiniętemu przez nas sztandarowi Nauczyciela-Żoł-

nierza Idei Państwowej, Idei Wielkiego Wodza Narodu, Idei Wielkiej Polski Mocarstwowej.

To też dzisiaj, przesyłając Kolegom zatwierdzony statut, zwracamy się w myśl naczelnej, przyświecającej nam Idei z gorącym wezwaniem do intensywnej pracy nad dalszem pogłębianiem ideologii naszej w szeregach nauczycielskich zarówno na terenie pracy zawodowej jak i organizacyjnej.

Bibl. Jag.

II. Sprawa Funduszu Pośmiertnego.

Listy i umowy.

L. dz. 1238/34.

Dnia 5. maja 1934 r.

Wielmożny Pan Henryk Rose w Krakowie.

Szanowny Kolego!

Na podstawie uchwały Prezydium Zarządu Głównego T.N.S.W. prosimy uprzejmie o oddanie akt, dokumentów, ewentualnie także funduszków i ksiąg kasowych b. Zarządu Koła, względnie Okręgu T.N.S.W. w Krakowie koledze Dr. Antoniemu Mikulskiemu, członkowi Zarządu Głównego T.N.S.W. w Krakowie, który jest upoważniony do przeprowadzenia likwidacji.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Za Zarząd Główny T. N. S. W.
Sekretarz Generalny

Dr Mikulowski

L. dz. 1248/34.

Dnia 5 maja 1934 r

Wielmożny Pan Henryk Rose w Krakowie

Szanowny Kolego!

W związku z konferencją, odbytą z przedstawicielami Zarządu Głównego T. N. S. W., kol. Drem Antonim Mikulskim i Maksymilianem Tazbirem prosimy uprzejmie o nadesłanie nam wykazu imiennego członków Funduszu Bratniej Pomocy przy Zarządzie Okręgowym T. N. S. W. w Krakowie, by umożliwić nam uregulowanie praw do funduszu pośmiertnego członków T. N. S. W. z Okręgu Krakowskiego.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Za zarząd Główny T. N. S. W.
Sekretarz Generalny

Dr Mikulowski

Zarz. Gł. T. N. S. W., nr 1953, Warszawa.

Do Zarządu Głównego T. N. S. W. w Warszawie.

W odpowiedzi na listy Zarządu Gł. z dnia 5/5 1934. L. 1238/34 i 1248/34 donoszę uprzejmie, co następuje:

A) Na list z dnia 5/5 b. r. L. 1238/34 w sprawie oddania aktów skarbnika i funduszów Zarządu Okr. T. N. S. W. Panu Drowi Antoniemu Mikulskiemu, zawiadamiam uprzejmie, że uczynię to niezwłocznie, o ile Zarząd Główny nadeśle pismo formalne, podpisane przez Prezesa i Sekretarza Generalnego, z pieczęcią okrągłą tegoż Zarządu i z wyraźnym powołaniem się na uchwałę Zarządu Głównego T. N. S. W. Pismo takie, równobrzmiące w tej sprawie, otrzymać musi także Prezes Okręgu, Poseł Dr Michał Szyszko, wobec którego dokonany zostanie protokół zdawczo-odbiorczy. W piśmie tem proszę również nadmienić, kto otrzymuje od Zarządu Gł. upoważnienie do podpisywania czeków i zleceń wobec P. K. Q.

B) Odnośnie do pisma Zarządu Gł. z dnia 5/5 b. r. L. 1248/34 w sprawie Funduszu Pośmiertnego, zawiadamiam, że Funduszu tego byłem kierownikiem i że administracja ta nie łączyła się bynajmniej z funkcjami skarbnika Okręgu. Administrację Funduszu zleciło mi Walne Zgromadzenie Okręgu. Fundusz Pośmiertny Okręgu Krakowskiego, obejmujący 281 członków, był zawsze i jest instytucją, która z funduszami T. N. S. W. w ogólności, a z funduszami i odpowiedzialnością Zarządu Głównego w szczególności nigdy nie miała nic wspólnego i Zarząd Główny za jego zobowiązania nigdy nie był i nie chciał być odpowiedzialny. Wszystkie wydatki, choć minimalne, złożone z jego administracją, pokrywane były z własnych zasobów F. P. i była to raczej grupowa organizacja tych członków, których interes reprezentuję osobiście i wobec których przyjmuję i ponoszę pełną osobistą odpowiedzialność. Członkowie F. P. mają złożone po 2 wkładki 3-złotowe, które kończą się i uzupełniają po 2 wypadkach śmierci, a kwota wypłacana zależna jest od każdorazowej ilości członków, którzy znowu każdej chwili od wypadku do wypadku mogą występować i wstępować. Nie jest to tedy organizacja ściśle finansowa, oparta na jakiejś kalkulacji, a tylko wypłacana od wypadku do wypadku pewna nieokreślona ściśle koleżeńską pomoc doraźną. Przed niedawnym jeszcze czasem mógł należeć do funduszu tego nieczłonek T. N. S. W. Zresztą tacy i dziś jeszcze są. Fundusz taki stworzony być może przez Z. Gł., a członkowie, nie chcący należeć do F. Krakowskiego mogą każdej chwili otrzymać ewentualnie zwrot po 6 zł. na osobę, o ile je wpłacili. Wobec tego, że uważam, iż w zasadniczej walce dwu grup nauczycielstwa bez względu na wynik walki i jej rację, nie może być ani na chwilę narażona na szwank sprawa taka jak F. P. i nie można Kolegów, którzy wystąpili z T. N. S. W. narażać na jakiegokolwiek straty,

bo pretensja ich w każdej chwili stać się może aktualną, oświadczylem Delegatom Z. Gł., że w tej sprawie proponuję 7-miesięczne status quo i to moje stanowisko mieli Delegaci przedstawić Z. Gł. I dziś oświadczam, że zleconego mi przez asekurowanych Kolegów mandatu nie złożę w niczyje prócz w ich własne ręce, bo tak nakazuje mi moje poczucie obowiązku i sumienie, które silniejsze jest nawet niż przepis statutu.

Własność Zarządu Gł. oddaję bez zastrzeżeń Zarządowi Gł., własność Kolegów Kolegom.

Łączę wyrazy głębokiej czci

Henryk Rose.

W Krakowie, dnia 9/5 1934.

L. dz. 1421/34.

Dnia 25 maja 1934 r.

Wielmożny Pan Prof. Henryk Rose w Krakowie

Szanowny Kolego!

W związku z pisemnem sprawozdaniem delegatów Zarządu Głównego T. N. S. W., kol. Dr. Antoniego Mikulskiego oraz kol. Maksymiljana Tazbira z konferencji, odbytej w dniu 25 kwietnia b. r. w Krakowie, stwierdziliśmy, że Zarząd Okręgowy T. N. S. W. w Krakowie przestał pełnić swe funkcje.

Wobec tego Wydział Zarządu Głównego T. N. S. W. na posiedzeniu dnia 16 r. b. uchwalił na podstawie art. 54 Statutu upoważnić Prezydjum Zarządu Głównego do wyznaczenia czasowego Zarządu Okręgowego T. N. S. W. w Krakowie i zatwierdził uchwałę Prezydjum, w myśl której pismem 5 maja r. b. Nr. 1238. prosiliśmy o protokółarne przekazanie ksiąg, akt oraz majątku T. N. S. W. na ręce delegata Zarządu Głównego T. N. S. W. kol. Dr. Antoniego Mikulskiego. Upoważnienie do podpisywania czeków i zleceń P. K. O. otrzymuje niniejszem również kol. Dr. Antoni Mikulski w Krakowie, Czarnowiejska 32.

Komunikując o powyższej uchwale Wydziału, prosimy uprzejmie o możliwie niezwłoczne przekazanie ksiąg, akt oraz majątku T. N. S. W., znajdującego się w posiadaniu uprzedniego Zarządu Okręgowego na ręce kol. Dr. Mikulskiego.

Analogiczne pismo otrzymują kol. kol. Marjan Deszcz i Dr Michał Szyszko, a w odpisie kol. Dr A. Mikulski.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Za Zarząd Główny T. N. S. W.

Sekretarz Generalny

Prezes

Skarbnik

Dr Mikulowski

Wład. Grabski

Wład. Kopczewski

Niżej podpisani: Dr Michał Szyszko, jako były prezes O. K., Henryk Rose, jako kierownik F. P., Dr Antoni Mikulski i Wiz. Władysław Michalski, jako delegaci Z. Gł. i tymczasowego Z. O.

stwierdzają zgodnie, że F. P. O. Kr. pozostaje w likwidacji do dnia 1. listopada 1934, że w międzyczasie nie będą do niego przyjmowani nowi członkowie i że dotychczasowi członkowie bez względu na to, czy należą do T. N. S. W., czy z niego do wyżej wymienionego terminu występują, korzystać będą z dobrodziejstw F. P. o ile będą wpłacać bieżące wkładki. Funduszem tym zarządza dotychczasowy kierownik F. P. Henryk Rose, który tylko w porozumieniu z Drem Mikulskim i za jego zgodą czynić może wydatki i ściągać wkładki. Do podpisywania czeków upoważniony jest dotychczasowy kierownik, Henryk Rose.

W Krakowie, dnia 3/6. 1934.

Henryk Rose

Dr A. Mikulski

Dr Michał Szyszko

W. Michalski

Marjan Deszcz

L. 91.

W Krakowie, dnia 28 października 1934 r.

Do Wielmożnego Pana Profesora Henryka Rosego
w Krakowie, ul. Kochanowskiego l. 5.

Wielmożny Panie Profesorze!

Zawiadamiamy uprzejmie, że na zasadzie Regulaminu Funduszu Pośmiertnego, jakoteż uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Okręgu, w dniu 7 października 1934, stwierdzającej ponownie, że zgodnie z Regulaminem Fundusz Pośmiertny jest własnością członków T. N. S. W. w Okręgu Krakowskim, należących do tego Funduszu i jedynie Zarząd Okręgu może tym Funduszem dysponować, oraz po myśli dodatkowej klauzuli w protokole oddawczym, spisany 3 czerwca 1934, przybędą w dniu 6 listopada 1934, godz. 18, celem przejęcia tego Funduszu z rąk W. Pana Profesora Koledzy: Józef Szaflarski, skarbnik Okręgu i kierownik Funduszu Pośmiertnego, Władysław Michalski, wiceprezes Okręgu i Dr Antoni Mikulski, członek Zarządu Okręgu i obecny współkierownik Funduszu Pośmiertnego.

Z należnem poważaniem

Za Zarząd Okręgu:

Sekretarz:

Prezes:

Dr St. Skimina

U w a g a: Wyżej wymienieni Koledzy zgłoszą się 6/XI b. r., o godzinie 18. w gimnazjum V. ul. Kochanowskiego 5. O ileby W. Panu Profesorowi nie odpowiadała godzina lub miejsce, proszę uprzejmie zawiadomić bezpośrednio prof. Szaflarskiego, ul. Siemiradzkiego 3, wyznaczając mu czas i miejsce, lecz przynajmniej 24 godziny naprzód, by mógł porozumieć się z innymi Kolegami.

Sekretarz:

Jakób Plezia

W Krakowie, dnia 31/10 1934.

Wielmożny Panie Profesorze!

W odpowiedzi na list z dnia 28/10 b. r. donoszę uprzejmie, co następuje:

W dniu 3/6 1934 została zawarta umowa między delegatami Zarządu Głównego T. N. S. W. w Warszawie i Zarz. Okr. T. N. S. W. (tymczasowego) w Krakowie z jednej strony, a delegatami Komitetu Organizacyjnego Z. N. S. W. w Krakowie z drugiej strony, mocą której stwierdzono, że Fundusz Pośmiertny przy Zarz. Okr. T. N. S. W. w Krakowie znajduje się w stanie likwidacji do dnia 1. listopada b. r., że w międzyczasie nie będą do niego przyjmowani nowi członkowie i że w tym czasie wszelkie wypłaty i wpłaty czynić będą ja w porozumieniu z P. Drem A. Mikulskim.

Ponieważ w myśl tej umowy wszelkie decyzje w sprawie tego funduszu powziąć może tylko delegacja Zarz. Gł. T. N. S. W. w Warszawie i Z. Okr. T. N. S. W. w Krakowie i tylko w porozumieniu z delegatami Komitetu Org. Z. N. S. W. w Krakowie, bo z chwilą zawarcia powyższej umowy przeszedł F. P. w krąg działania tych delegacji, a ja z P. Drem Mikulskim mamy tylko ściśle określony zakres działania w kierunku wypłat i ew. ściągania wkładek, nie przysługuje mi z chwilą objęcia F. P. przez owe delegacje i ich dobrowolną umowę prawo rozporządzania tym funduszem. O ile tedy Zarząd Okr. T. N. S. W. w Krakowie pragnie w kierunku likwidacji F. P. podjąć inicjatywę, to jasną jest rzeczą, że musiałby w tym wypadku uzyskać delegację Z. Gł. T. N. S. W. w Warszawie i porozumieć się w dalszym ciągu nie ze mną lecz z komitetem Organizacyjnym Z. N. S. W. w Krakowie.

Łączę wyrazy głębokiej czci i poważania

Henryk Kose

L. 95.

W Krakowie, dnia 9 listopada 1934.

Do Wielmożnego Pana Profesora Henryka Rosego
w Krakowie, pl. Kazimierza Wielkiego 6.

Wielmożny Panie Profesorze!

W odpowiedzi na list W Pana Profesora z dnia 31. października 1934, którym uchyla się W Pan Profesor od wydania Funduszu Pośmiertnego obecnemu kierownikowi tegoż Funduszu prof. Józefowi Szaflarskiemu i delegowanym członkom Zarządu Okręgowego Antoniemu Mikulskiemu i Władysławowi Michalskiemu, powołując się na umowę zawartą między delegatami Zarządu Głównego T. N. S. W. w Warszawie i Zarządu Okręgowego T. N. S. W. (tymczasowego) w Krakowie z jednej strony, a delegatami Komitetu Organizacyjnego Z. N. S. W. w Krakowie z drugiej strony, podajemy odpis tej umowy, stanowiącej klauzulę końcową w protokole oddawczym z 3/6, 1934, która brzmi:

»Niżej podpisani: Dr. Michał Szyszko, jako b. prezes O.K., Henryk Rose, jako kierownik F.P., Dr. Antoni Mikulski i Wiz. Władysław Michalski, jako delegaci Z. Gł. i tymczasowego Z.O. stwierdzają zgodnie, że F.P.O.Kr. pozostaje w likwidacji do dnia 1. listopada 1934, że w międzyczasie nie będą do niego przyjmowani nowi członkowie i że dotychczasowi członkowie bez względu na to, czy należą do T. N. S. W., czy z niego do wyżej wymienionego terminu wystąpią, korzystać będą z dobrodziejstw F.P., o ile będą wpłacać bieżące wkładki. Funduszem tym zarządza dotychczasowy kierownik F.P. Henryk Rose, który tylko w porozumieniu z Drem Mikulskim i za jego zgodą czynić może wydatki i ściągać wkładki. Do podpisywania czeków upoważniony jest dotychczasowy kierownik Henryk Rose. W Krakowie, dnia 3/6 1934«.

Jak z odpisu wynika, klauzula ta została podpisana przez b. prezesa Okręgu Krakowskiego i kierownika Funduszu Pośmiertnego z jednej strony, a delegatów Zarządu Głównego i tymczasowego Zarządu Okręgowego, działającego na podstawie mianowania przez Zarząd Główny, z drugiej strony. Nie podpisywali jej zaś zupełnie delegaci Komitetu Organizacyjnego Z. N. S. W. w Krakowie, których cytuje WPan Profesor w swoim liście.

Na mocy tejże klauzuli pozostawał Fundusz Pośmiertny w likwidacji do dnia 1 listopada 1934, w międzyczasie nie byli do niego przyjmowani nowi członkowie bez względu na to, czy należeli do T. N. S. W., czy z niego do wyżej wymienionego terminu wystąpili, korzystali z dobrodziejstw Funduszu Pośmiertnego, o ile wpłacali bieżące wkładki. Funduszem tym zarządzał WPan Profesor, jako dotychczasowy kierownik Funduszu Pośmiertnego, w porozumieniu z Drem Mikulskim.

Ponieważ ten termin minął, a tymczasem Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu 7. października 1934. wybrało Zarząd Okręgowy, który pełni swe czynności w myśl statutu Towarzystwa, zwracamy się ponownie do W Pana Profesora. jako b. kierownika Funduszu Pośmiertnego, w którego rękach znajduje się Fundusz, będący instytucją Okręgu Krakowskiego T. N. S. W., by zechciał w terminie do dni trzech od daty otrzymania tego pisma zwrócić go Zarządowi Okręgowemu na ręce obecnego kierownika Funduszu Pośmiertnego prof. Józefa Szaflarskiego, który oczekiwał będzie w mieszkaniu własnem ul. Siemiradzkiego 3, codziennie między godziną 17 a 19.

Po tym terminie, o ileby fundusz nie został zwrócony, musiałby Zarząd Okręgowy, wykonując obowiązki statutowe, drogą prawa dochodzić własności członków Okręgu Krakowskiego T. N. S. W.

Z należnem poważaniem

Za Zarząd Okr. T. N. S. W.

Sekretarz:

Jakób Plezia.

Prezes:

Dr Stanisław Skimina.

Kraków dnia 22. XI. 1934.

Wielmożny Pan Prof. Henryk Rose w Krakowie.

Nawiązując do poprzednich listów Zarządu Okręg. Krak. T. N. S. W. z dn. 28/X i 9/XI b. r., wystosowanych do W. P. Profesora i do jego odpowiedzi z dn. 31/X b. r. na te listy Funduszu Pośmiertnego — w imieniu mego klienta, Zarządu Okr. Krak. T. N. S. W., działającego na podstawie pisemnej delegacji Zarządu Głównego T. N. S. W. z dnia 15/XI b. r. L. dz. 2429/34, upraszam uprzejmie o wydanie wspomnianego Funduszu Pośmiertnego wraz z księgą kasową i kwitami do moich rąk, najpóźniej do dnia 24 listopada b. r. do godz. 6-tej popołudniu, gdyż w przeciwnym razie, stosownie do otrzymanego zlecenia, będę zmuszony dochodzić tej pretensji T. N. S. W. przeciw W. Panu Profesorowi osobiście, w drodze sądowej.

O ileby W. P. Profesorowi nie konwenjowało pofatygowanie się do mego biura (między 4 a 6-tą popoł.) celem oddania, to proszę zawiadomić mię łaskawie, gdzie i kiedy, w zakreślonym wyżej terminie, mam się zgłosić po odbiór.

Dla usunięcia wątpliwości W. Pana Profesora, widocznych z Jego listu z dn. 31/X b. r., co do faktycznej i prawnej strony tej sprawy, pozwalam sobie zauważyć, że W. P. Profesor, otrzymawszy mandat zawiadywania F. P. od byłego Zarządu Okręg. Krak. T. N. S. W., stracił ten mandat z chwilą, gdy cały ten Zarząd zrezygnował i gdy nadto W. P. Profesor z T. N. S. W. dobrowolnie wystąpił. Powoływanie się W. P. Profesora na umowę z dnia 3/VI b. r. zawartą między delegatami Zarządu Głównego T. N. S. W. i tymczasowego Zarządu Okręg. z jednej, a rzekomymi delegatami Komitetu Organizacyjnego Z. N. S. W. z drugiej strony, w tym stanie rzeczy, niczego pod względem prawnym zmienić nie może i jest całkowicie chybione, ponieważ: 1^o umowa z dn. 3/VI b. r. była wogóle tylko tymczasowa, o ściśle określonym czasie jej trwania do 1-go listopada b. r. i z tym dniem straciła wszelkie znaczenie, 2^o ś. p. Dr Michał Szyszko i W. P. Profesor występowali przy tej umowie nie jako delegaci Komitetu Organizac. Z. N. S. W. lecz tylko w swoim własnym imieniu, pierwszy w charakterze byłego prezesa Okr. Krak. a drugi w charakterze również byłego kierownika F. P., co jest wyraźnie stwierdzone w dotyczącym protokole, a wreszcie 3^o, co najważniejsze, ponieważ legalnie wybrany przez nadzwyczajne Walne Zebranie dn. 7/X b. r. Zarząd Okr. Krak. T. N. S. W. powierzył również całkiem legalnie kierownictwo F. P. członkowi tegoż Zarządu, prof. Józefowi Szaflarskiemu.

Z powyższego wynika niewątpliwie, że ani Komitet Organizacyjny Z. N. S. W. ani W. Pan Profesor nie posiada zgola

żadnego tytułu prawnego do zatrzymywania, a tem mniej jakiegokolwiek dysponowania F. P.

Śmiem więc przypuszczać, iż po tem wyjaśnieniu W. P. Profesor odstąpi od Swego dotychczasowego stanowiska w tej sprawie i nie zechce się narażać na wysoce, chyba dla obydwu stron, nieprzyjemny proces, któryby niechybnie wzburzył i zaniepokoił opinię publiczną o stosunkach panujących w sferach nauczycielstwa szkół średnich i wyższych.

Z pełnem poważaniem

Dr Ekiert.

Wielce Szanowny Panie Mecenasiu!

W odpowiedzi na pismo z dnia 22/11 34, donoszę uprzejmie, że sprawa F. P. została w pertraktacjach, przeprowadzonych między delegacją Zarządu Głównego T. N. S. W. i delegacją Komitetu Org. Z. N. S. W. omówiona dokładnie i załatwiona na posiedzeniu porozumiewawczem w dniu 3/6 1934 w oparciu o listy Zarządu Głównego T. N. S. W. z dnia 5/5 34 L. 1238/34, z 5 5 34 L. 1248/34, oraz z dnia 25/5 34 L. 1421/34. W konferencji tej brali udział oprócz mnie: Dyr. Dr Mikulski, Wiz. Michalski, śp. Poseł Dr Szyszko, Prof. M. Deszcz i Ks. Prof. Dr Szymeczko.

Sprawę tę, która nie dotyczy mnie osobiście — jak to łaskawie sądzi W. Pan Mecenas — oddałem do załatwienia Komitetowi Organizacyjnemu Z. N. S. W.

Bardzo uprzejmie przepraszam, że nie mogę żadną miarą wyrozumieć stanowiska prawniczego, a osobiście kieruję się poczuciem koleżeństwa i dobrem Kolegów, na którego strażę stoję i sądzę, — może naiwnie — że czyste me, uczciwe i bezinteresowne stanowisko obrony interesów wszystkich Kolegów na terenie, który żadną miarą nie powinien i nie może być polem walki i sporów, nie może stać w rozdzwieku z istotą i duchem prawa.

Łączę wyrazy pełnego poważania

Henryk Rose

W Krakowie, dnia 23/11 1934.

Zarz. Gł. T. N. Warszawa, nr 6686.

Do Zarządu Głównego T. N. S. W.

w Warszawie, ul. Bracka 18.

W oparciu o pisma Zarządu Gł. T. N. S. W. z dnia 5/5 1934 l. 1238/34 i z dnia 5/5 1934 l. 1248/34, skierowanych do Prof. H. Rosego oraz z powołaniem się na pismo Prof. H. Rosego do Zarządu Gł. T. N. S. W. z dnia 9/5 1934 i pismo Zarządu Gł. T. N. S. W. z dnia 25/5 1934, l. 1421/24, skierowane do Prof. H. Rosego, Prof. Marjana Deszcza i ś. p. posła Dra Michała Szy-

szki, na podstawie których dokonywał Zarząd Główny przez swoich pełnomocników likwidacji Okręgu i Koła Krakowskiego, stwierdza Komitet Organizacyjny Z. N. S. W. w Krakowie, że w dniu 3/6 1934 sporządziły i podpisały obie strony protokół zdawczo-odbiorczy, mocą którego przejęli pełnomocnicy Zarz. Gł. T. N. S. W. księgi, akta i skarb Okręgu i Koła Krakowskiego.

Odnosnie do Funduszu Pośmiertnego przy krakowskim Okręgu T. N. S. W. zawarto i podpisano tego samego dnia następującą umowę:

»Niżej podpisani: Dr Michał Szyszko, jako b. prezes O. K., Henryk Rose, jako kierownik F. P., Dr Antoni Mikulski i Wiz. Władysław Michalski, jako delegaci Zarządu Gł. i tymczasowego Z. O. stwierdzają zgodnie, że F. P. O. Kr. pozostaje w likwidacji do 1. listopada 1934. że w międzyczasie nie będą do niego przyjmowani nowi członkowie i że dotychczasowi członkowie bez względu na to, czy należą do T. N. S. W. czy z niego do wyżej wspomnianego terminu wystąpią, korzystać będą z dobrodziejstw F. P., o ile będą opłacali bieżące wkładki. Funduszem tym zarządza dotychczasowy kierownik F. P. Henryk Rose, który tylko w porozumieniu z Dr. Mikulskim i za jego zgodą czynić może wydatki i ściągać wkładki. Do podpisywania czeków upoważniony jest dotychczasowy kierownik Henryk Rose.

W Krakowie, dnia 3/6 1934.

*Henryk Rose mp., Dr A. Mikulski mp., Dr Michał Szyszko mp.,
W. Michalski mp., Marjan Deszcz mp.».*

W dniu 3. czerwca 1934. zgodziły się obie strony na pewne wyodrębnienie Funduszu Pośmiertnego i przeniesienie go na czas do 1. listopada 1934. na platformę współpracy i współdziałania obu grup nauczycielskich. Postanowiono tedy ten odcinek pozostawić poza terenem sporu.

Takie postawienie kwestji w sprawie instytucji czysto koleżeńskiej i czysto humanitarnej, która w najcięższych chwilach niesie pomoc dotkniętym nieszczęściem i która bez względu na ścierające się poglądy i na walkę grup poszczególnych, nie może z natury rzeczy, ani na chwilę podlegać jakimkolwiek wahaniom, było bezwzględnie i jedynie racjonalne i koleżeńskie.

Tak tedy Fundusz Pośmiertny istniał i istnieje bez jakiegokolwiek uszczerbku dla jednej i drugiej strony, bez uszczerbku dla samej instytucji, a co najważniejsza bez narażania interesu poszczególnych członków, którzy każdej chwili, bez jakichkolwiek zastrzeżeń mogą korzystać z przysługujących im uprawnień.

Na tejże konferencji w dniu 3. czerwca 1934. omówiono dokładnie i szczegółowo plan i sposób likwidacji oraz rozliczenie

tego funduszu, co zresztą zupełnie niedwuznacznie wypływa z jego charakteru, istoty i organizacji.

Wbrew powyższej umowie i ustnemu porozumieniu się domaga się obecny Zarząd Okręgowy T. N. S. W. w Krakowie oddania Funduszu Pośmiertnego bez zastrzeżeń, opierając się w tym względzie na swojej interpretacji wyżej wspomnianej umowy.

Komitet Organizacyjny Z. N. S. W., który od 3. czerwca 1934. w myśl umowy odnośnie do tej instytucji porozumiewać się może tylko z drugim kontrahentem umowy, t. j. z Zarządem Głównym T. N. S. W., musiałby przystąpić obecnie do ostatecznej likwidacji tego funduszu i rozliczenia w myśl życzeń członków jego.

W pełnem zrozumieniu ważności tej instytucji, jej zadań i charakteru, pragnie Komitet Org. Z. N. S. W. uniknąć mogących stąd powstać zadrażnień, które narazić mogą na szwank interes kolegów i zwraca się do Zarządu Gł. T. N. S. W. w najlepszej intencji z propozycją, by tenże zechciał w uwzględnieniu wszystkich towarzyszących sprawie — w jej obecnem stadjum — okoliczności przedłużyć istniejący obecnie status quo na czas do 1. kwietnia 1935.

W ten sposób załatwi się obopólnie rzetelnie sprawa niezmiernej wagi, która w żadnym wypadku nie może stanowić w ręku żadnej ze spierających się stron — zgoła niepożądaną zresztą — broni.

O ileby Zarząd Gł. jednak uważał, że sprawę tę należy uregulować bezzwłocznie i uczynić ją przedmiotem wspólnych narad już w najbliższych dniach, zaznacza Komitet Org. Z. N. S. W., że i w tym wypadku podejmie chętnie kroki porozumiewawcze i zaprasza pełnomocników Zarządu Gł. T. N. S. W. na konferencję do Krakowa.

Łączymy koleżeńskie pozdrowienie

Za Komitet Organizacyjny Z. N. S. W.

*Dyr. Władysław Rutkowski, Bolesław Pochmarski, Henryk Rose,
Ks. Dr Jan Szymeczko.*

Na konferencji wspólnej ustalono, że fundusz Pośmiertny zostanie oddany przez prof. H. Rosego Zarządowi Okręgu Krakowskiego z tem, że interesy członków F. P., nie należących do T. N. S. W., będą chronione do 1. kwietnia 1935. roku i że ci koledzy będą mieli swego rzecznika w Zarządzie Funduszu. Rzecznika wyznaczają kol. Bol. Pochmarski, kol. Ks. Dr Jan Szymeczko i Dyr. Władysław Rutkowski.

Warszawa, dn. 12 grudnia 1934 r.

St. Kwiatkowski

Bol. Pochmarski

Wł. Kopczewski

Ks. Dr Jan Szymeczko

III. Walny Zjazd Z. N. S. W. w Krakowie.

Zawiadamiamy, że zjazd delegatów Kół i członków Z. N. S. W. odbędzie się dnia 2 lutego b. r. w Krakowie.

Zjazd rozpocznie się nabożeństwem w kościele OO. Karmelitów o godzinie 9 rano.

O godz. 10 zebranie delegatów w Klubie Społecznym, Rynek Główny nr 25, I p., z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie oraz powitanie delegatów.
2. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności.
3. Referat ideowy.
4. Sprawozdanie kasowe.
5. Sprawa porozumienia Z. S. N. W. i T. N. S. W.
6. Sprawa Funduszu Pośmiertnego.
7. Wybory do Zarządu Głównego Z. N. S. W.
8. Wnioski i interpelacje.

W południe zebranie koleżeńskie i obiad w Klubie Społecznym.

Delegatów i Gości prosimy o zgłoszenie udziału w zjeździe celem przygotowania kwater najpóźniej do dnia 25. I. b. r. na ręce Komitetu Organizacyjnego Z. N. S. W. Kraków, ul. Kochanowskiego nr 5.

Kraków, w styczniu 1935.

Za Komitet Organizacyjny Z. N. S. W.:

Inż. Wacław Krzyżanowski

Dr Rodjon Mochnacki

Bolesław Pochmarski

Henryk Rose

Władysław Rutkowski

Ks. Dr Jan Szymeczko

Jerzy Turek

Dr Tadeusz Wroniewicz

Wiesław Zarzycki.

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego.

Wydawca: Ks. Dr Jan Szymeczko.

